

jest rzeczą wielkiej wagi. Szczególnie w dzisiejszych czasach, kiedy z zatrważającą szybkością mnożą się miasteczka wsie i niestety folwarki, gdzie taniość materiału i konstrukcji tak dominuje nad względami formy i estetyki, że w rezultacie nowe nasze budowle, często przypominają prowizoryczne baraki, a zupełnie zatracają tradycje architektoniczne wsi polskiej.

Jednym słowem, ażeby się streścić należy

w dziecku rozbudzić duszę. Cele wyższe, Boga, Kościół, Ojczyznę, a w tem wszystkim dobro ogółu nad dobro jednostki stawiać mu jako najważniejsze cele jego przyszłych poczynañ. W tym duchu wychowując dzieci, będziemy mogły wkrótce dać Ojczyźnie naszej, obywateli godnie noszących imię Polaków.

J. Studzińska.

Rola kobiety w katolickiej akcji misyjnej.

(Uzasadnienie i sposoby pracy *).

Gdziekolwiek rozwija się w krajach chrześcijańskich, niemniej także na terenach misyj, apostołstwo misyjne, tam wszędzie można wyczuć i znaleźć dobroczynną rękę kobiety, jako nieodzowną pomoc dla pracy misyjnej Kościoła. Misjonarzem w ścisłym znaczeniu słowa jest z ustanowienia Chrystusowego tylko kapłan, ale nie dałby sobie rady bez braci zakonnych, którzy mu gospodarzą, i bez zakonnic, które wychowują młodzież, prowadzą szpitale i pielęgnują starców.

Potwierdzają fakt ten wszyscy wybitni przodownicy misyjni.

Niemniej ważną jest rola kobiety poza frontem misyjnym, dla sprawy misyjnej. Liczne dzieła misyjne Kościoła zostały założone przez kobietę. Była im ona organizatorką lub inicjatorką czy doradczynią.

O tem, że pomoc nasza jest potrzebna, że jesteśmy do niej obowiązane, — jesteśmy przekonane. Chodzi teraz jeszcze o to, byśmy zrozumiały, na jakich podstawach nauki Kościoła ciąży na nas ten słodki obowiązek współpracy z Nim dla apostołstwa misyjnego i jaka zeń dla nas pociecha, godność, pewność, obrona...

Zdarzą się bowiem chwile w życiu apostołskiej duszy kobiecej, że trafi na przeszkodę, które stawia jej przed oczy pytanie: Czy jesteś na dobrej drodze — dokąd dążysz — czy masz być posłuszną wewnętrznym swym przykazom?...

Ks. prof. Schmidlin w przedmowie swej do książki Wiel. Siostry Kasbauer wypowiada się na 1 str. w ten sposób:

Misje kobiet są specyficzną zdobyczą najnowszej historii misyj i naszych nowoczesnych misyj, które coraz silniej są skazane, po stronie katolickiej i protestanckiej, na współpracę kobiet...

Przyjrzyjmy się współpracy kobiet w dziele Boga w Starym i Nowym Testamencie.

Marja, Prorokini, siostra Aarona i Mojżesza, stała na czele kobiet (izraelskich), by wyśpiewywać chwałę Panu Bogu; Debora, sędzia i prorokini, wy-

jeżdża (z rodakami) na wojnę; Judyta zabija wroga ludu wybranego; Estera ratuje lud od zagłady; matka Machabeuszów walczy o prawa Boskie wobec wrogów prawdy (12).

Rola społeczna izraelitki była wyższą niż stanowisko kobiety pogańskiej. Tem więcej mogła uczynić kobieta dla obrony wiary i obyczajów, im większe było jej znaczenie społeczne.

Przedewszystkiem pouczył Chrystus Pan wyraźnie, czem jest kobieta wobec Pana Boga (14). Pan Jezus cenił ją na równi z mężczyzną; odkrył duszę kobiety (14). Zato ona wywdzięczała się swemu Mistrzowi swą ręką pracowitą i współczującym sercem... Na początku nie zależało tyle na wielkiej liczbie popleczników, lecz na tem, by znaleźć żywioły zdolne do szybkiego pojmwania nauki i takie, któreby potrafiły zanieść tę naukę zarówno do pałaców bogatych jak i do chat ubogich. Chodziło o to, by znaleźć serca, które potrafią oddziaływać na dojrzałych ludzi, na ochotną do pracy młodzież, na duszę dziecka i które mają styczność z personelem domowym (15).

Kobiety były zawsze najpodatniejszym gruntem dla ruchu religijnego. Ledwo wyniesiona z pyłu (poniżenia pogańskiego), już staje się kobieta misjonarką, która bierze udział we wszystkim, co zbawić, podnieść, podtrzymać trzeba. Za czasów Pana Jezusa świat kobiecy nie występował wobec Niego nigdy wrogo, lecz z wiarą i miłością; za to też Pan Jezus zbliżał się do kobiet zawsze z dobrocią. Wszystkim kobietom czynił dobrze, wysłuchiwał ich prośby. Świadczyło to o zasadniczym stanowisku Pana Jezusa wobec niewiast, że im ufa, i że widzi w nich coś, co jest warte opieki (15-16).

Pan Jezus pozwala kobiecie działać, zostawia jej wolną rękę, nie kładzie jej zapałowi hamulca. Za życia P. Jezusa kobieta była misjonarką, jest nią i teraz (17).

Marja, zwana Magdaleną, Joanna, żona Chusy, Zuzanna i wiele innych... oto pomocnice Pana Jezusa.

*) Rozważania nasze opieramy przedewszystkiem na piśmie, naukowym dziele Wiel. Siostry Kasbauer StpS.

Die Teilnahme der Frauenwelt am Missionswerk.-Aschen-dorff, Hunsler itd. — Liczba oznacza str. książki.